

Rosyjska „tożsamość narodowa”¹

Andrzej de Lazari

UNIwersytet Łódzki

alazari@delazari.pl

ORCID: 0000-0001-5691-9807

Abstract

The focus of the article is the category of nation, Russian nationality and identity. The history of these categories in Russian thought and ideology (from S. Uvarov to V. Putin) is presented here, as well as the use of these categories in Russian contemporary war policy.

*Rosjanie mają wszystko surowe,
niedosmażone, niedopieczone.
I twarze, i duszę, i matkę-Ziemię.
Wiktor Jerofiejew (1999)²*

1.

Czy zgodzą się Państwo ze mną, że słynna formuła Siergieja Uwarowa „*православие, самодержавие, народность*” miała dookreślać to, co dzisiaj nazwalibyśmy rosyjską tożsamością? Jeśli tak, to czym jest owa *народность*? Jeżeli wpiszeć do przeglądarki Google (koniecznie w cudzysłowie) ową „trójjednię” jako „samodzierżawie, prawosławie, **ludowość**”, otrzymacie 192 wyniki, a jeżeli „ludowość” zastąpicie „**narodowością**” – wówczas 162. Ciekawe, że polscy literaturoznawcy z reguły mówią o „ludowości”, natomiast historycy i politolodzy o „narodowości”. Więc jak – „ludowość” czy „narodowość”?

Dla mnie sprawa jest oczywista. Otwierając w Kijowie w 1837 roku Uniwersytet św. Włodzimierza (powołany do życia na miejsce rozwiązanego polskiego Uniwersytetu Wileńskiego), Uwarow orzekł, że zadaniem tej uczelni jest

¹ Problemem rosyjskiej tożsamości zajmuję się już kilkadziesiąt lat, wykorzystałem więc w wystąpieniu następujące swoje teksty: Lazari de, 1995; 2000; 2009a; 2009b: 311-320; 2010: 447-461; 2011: 38-42; 2016: 185-198; 2019: 209-217.

² Jerofiejew, 2003:18.

„upowszechnianie wykształcenia rosyjskiego i rosyjskiej **народности** w spolonizowanym kraju Rosji Zachodniej”. Formuła Uwarowa (szefa Ministerstwa Oświaty Narodowej – *Министерства народного просвещения* – a nie ludowej przecież) miała sprzyjać pełnej rusyfikacji wszystkich mieszkańców Cesarstwa i była swoistą, „cywilną” modyfikacją znanej dewizy wojskowej „Za Cara, Wiarę i Ojczyznę!”. W 1843 roku w raporcie ze swojej dziesięcioletniej działalności państwowej Uwarow napisał: „**Слово народность** wzbudzało u ludzi niezwykłych nieprzyjemne uczucia za śmiało stwierdzenie ministerstwa, iż Rosja godna jest kroczyć co najmniej ramię w ramię z innymi narodami europejskimi”. Następnie, mówiąc o asymilacji poddanych w „Rosji Zachodniej”, wzywał do „rozwoju **народности** rosyjskiej” i do „postawienia w jej centrum bytu państwowego”.³

Czy może tu być mowa o jakiegokolwiek „ludowości”? Zaryzykuję nawet twierdzenie, że w ówczesnej rosyjskiej świadomości społecznej „ludu” jeszcze nie było – był jeden „*народ*” rosyjski. Pojęcie „ludu” zaczynało się dopiero kształtować i do jego określenia służyło słowo **простонародье** lub **простой народ** (polski zwrot „prosty lud” jest kiepskim, przekłamanym rusycyzmem, przecież dla nas dzisiaj „lud” z założenia jest „prosty”).

„*Простонародье*” nie było kategorią historiozoficzną, „**prosty naród**” nie mógł być wyrazicielem „ducha narodu”. Była to co najwyżej kategoria etnograficzna, która pomagała określić rosyjską „inność” w stosunku do kultur zachodnioeuropejskich, czyli rosyjską **narodowość**, a nie ludowość. Stąd duże i oficjalne zainteresowanie rosyjskim folklorem oraz wprowadzanie elementów folkloru do literatury. Używając pojęć współczesnych możemy tu rzecz jasna mówić o elementach ludowości w literaturze, nie ma natomiast podstaw do mówienia o „kwestii ludowości”, gdyż takiej wówczas nie było – była jedynie kwestia narodowości, którą do Rosji przyniósł europejski romantyzm. Aleksander Puşkin, próbując określić, czym jest dla niego *народность*, pisał: „*Климат, способ управления, wiara надая каждому народowi szczególną fizjonomię, która bardziej lub mniej odzwierciedla się w poezji. Istnieje sposób myślenia i odczuwania, istnieje masa zwyczajów, wierzeń i przyzwyczajajeń, które można przypisać tylko i wyłącznie jakiemuś narodowi*”.⁴

Interpretację pojęcia *народность* utrudnili nieco słowianofile, ponieważ dla nich „prosty naród jest po prostu narodem, lub narodem właściwym”, gdyż „prosty naród jest podstawą całej budowli społecznej kraju”, w odróżnieniu od „nierosyjskiej”, zeuropeizowanej, „oderwanej od gleby” inteligencji, która utraciwszy rodzimą narodowość nie może wyrażać i określać tego, co rosyjskie.⁵

Uznanie „prostego narodu” [ludu] za wyraziciela narodowości rosyjskiej było reakcją części inteligencji na słynny *List filozoficzny* Piotra Czaadajewa, w

³ Уваров, 2023: Вступление.

⁴ Пушкин, 1964: 38.

⁵ Аксаков, 1857: 97-98.

którym zanegowana została wartość rosyjskiej kultury, w porównaniu z kulturą europejską. Rolę, jaką odegrało wystąpienie Czaadajewa w historii Rosji, bardzo trafnie ocenił w 1861 roku Apollon Grigorjew na łamach czasopisma braci Dostojewskich „Wriemia”: „*W chwili ogólnego zaślepienia, podzielanego nawet przez najwybitniejszych przedstawicieli myśli, w chwili młodzieńczej wiary w to, iż uchwyciliśmy wreszcie naszą narodowość i wchodzimy z nią, wyczyszczone, umyte i uczesane, w powszechny krąg światowego życia, w owej chwili pojawił się człowiek, który nie siłą talentu, lecz siłą przekonania, i to czysto teoretycznego, rozwił za jednym zamachem to zaślepienie, rozbił bezlitośnie i śmiało wiarę i nadzieję*”.⁶

Po opublikowaniu *Listu filozoficznego* (1836) inteligencja rosyjska podzieliła się na dwa obozy – na słowianofilów i okcydentalistów, a **kwestia narodowości**, czyli kwestia istnienia niezależnych kultur narodowych, stała się jednym z naczelných problemów szeroko rozumianej myśli społecznej. O ile słowianofile w pojmowaniu narodowości byli dosyć zgodni, o tyle wśród okcydentalistów takiej zgodności nie było. Część z nich w imię wartości ogólnoludzkich negowała sens istnienia tej kategorii: „*jesteśmy przekonani* – pisał np. Walerian Majkow, negując sądy o narodowości poezji Aleksego Kolcowa – *że człowiek, którego można nazwać typowym przedstawicielem jakiegokolwiek narodu, w żadnym razie nie może być nie tylko człowiekiem wielkim, lecz nawet niepospolitym*”.⁷

Wśród okcydentalistów najbardziej zdecydowanym zwolennikiem i propagatorem idei narodowości był Wissarion Bieliński. Dla okcydentalistów (w odróżnieniu od słowianofilów, dla których wolność mogła przejawiać się tylko w kolektywie, w *obszczynie*) sprawą najważniejszą była wolność jednostki – osobowości. I Bieliński za taką jednostkę, zgodnie z tradycją romantyzmu, uznał również naród: „*Tym, czym jest osobowość w stosunku do idei człowieka, narodowość jest w stosunku do idei ludzkości. Innymi słowy: narodowości tworzą osobowości ludzkości. Bez narodów ludzkość byłaby martwą i oderwaną spekulacją umysłową, słowem bez treści, dźwiękiem bez znaczenia*”.⁸

Przeciwno tendencji przypisywania *народности* jedynie ludowi („narodowi prostemu”) w latach sześćdziesiątych XIX wieku występowali Aleksander Milukow, Apollon Grigorjew i wielu innych rusofilizujących myślicieli. Milukow, broniąc narodowego charakteru twórczości Puszkina, dowodził, że *народность* poety nie polega na jego popularności wśród mas ludowych”. W tym samym czasie Fiodor Dostojewski pytał: „*Dlaczego народность ma być domeną narodu prostego [простонародности]? Czyż wraz z rozwojem narodu zanika jego народность? Czyż my wykształceni nie jesteśmy już narodem rosyjskim?*”. Natomiast w końcu wieku ostatni dziewiętnastowieczny poczwiennik Mikołaj Strachow przekonywał, że „*народность uzyskuje siłę*

⁶ Григорьев: 1876: 509.

⁷ Majkow, 1961: 327–328.

⁸ Bieliński, 1956: 232.

przede wszystkim jako uzupełnienie idei państwa, że najlepszym układem jest taki, w którym granice państwa odpowiadają granicom danego narodu”, uważając oczywiście, iż Imperium Rosyjskie ‘odpowiada’ granicom narodu rosyjskiego.⁹

W drugiej połowie XIX wieku powoływanie się na *народность* coraz częściej rozpatrywane było w myśli rosyjskiej jako symbol konserwatyzmu i wstecznictwa. Dla Maksyma Antonowicza i innych rosyjskich lewicujących demokratów *народность* stała się nic nie znaczącym abstrakcyjnym frazesem. Zdaniem Mikołaja Czernyszewskiego, „debatowanie o *народности* jest stratą słów i czasu”. W ich świadomości zaistniał już lud jako ciemniona klasa społeczna, któremu warstwy oświecone powinny pomóc wyjść z niewoli, ciemnoty i ekonomicznej zależności. Stąd wywodziła się inteligencja, która w latach siedemdziesiątych „poszła w lud” i inteligencję tę lepiej byłoby nazywać „ludowcami”, a nie „narodnikami”, jak przyjęło się w polskiej tradycji. Rosyjskim „ludowcom” można byłoby przeciwstawić rosyjskich „narodowców” – przejrzystość terminologiczna sprzyjałaby lepszemu zrozumieniu typów światopoglądów w ówczesnej Rosji. A w końcu wieku z pozycji ekumenicznych, zanegował wartość omawianej kategorii Włodzimierz Sołowjow. Doceniając jej istotę w epoce romantyzmu, w rzeczywistości drugiej połowy XIX wieku oceniał ją jednoznacznie negatywnie, gdyż sprzyjała narodowemu egoizmowi – chorobie bardzo niebezpiecznej dla człowieczeństwa jako wartości nadrzędnej.¹⁰

1.1.

Natomiast zdaniem Jurija Barabasza, sowieckiego wiceministra kultury, „dopiero estetyka marksistowska w oparciu o jedynie naukową i do końca rewolucyjną teorię zapłodnioną doświadczeniem walki politycznej proletariatu prawidłowo rozwiązała kwestię *народности*”.¹¹ Początkowo ideologia sowiecka starała się wykluczyć *народность* ze swych rozważań, gdyż naczelną kategorią socjologiczną była dla niej „klasa”, a nie „naród”. W 1934 roku XVII zjazd WKP(b) zdecydował, że walka klas w państwie sowieckim się zakończyła. Konsekwencją tego stanowiska była stalinowska konstytucja z 1936 roku, w której miejsce proletariatu jako klasy przodującej zajął bezklasowy naród (*народ*) sowiecki. W ślad za tym miejsce „wroga klasowego” zajął „wróg narodu”. Nic więc dziwnego, iż sowiecka ideologia, chcąc być w zgodzie z aktualną linią partii, na miejsce dotychczasowej kategorii klasowości wprowadziła kategorię narodowości (*народности*). Szerzej o mało sensownej dyskusji w kwestii *народности* w czasach sowieckich, piszę w mojej książce *Czy Moskwa będzie Trzecim Rzymem* (1995). Tu tylko wspomnę, że w czasach breżniewowskich Aleksiej Mietczenko zaproponował nowy obowiązujący myśl sowiecką frazes: „Najwyższym przejawem *народности* jest partyjność”.¹²

⁹ [Достоевский, 1972-1986: 14 (t. 19)], [Страхов, 1897: 188].

¹⁰ Соловьев, 1891: 115.

¹¹ Барабаш, 1977: 97.

¹² [Lazari de, 1995], [Метченко], 1967: 133, 141 i n.

2.

W latach 80. ubiegłego wieku, gdy Aleksander Solżenicyn ostrzegał, „czym grozi Ameryce złe rozumienie Rosji” i udowadniał, że „komunizm, jaki jest, każdy widzi, a i tak nie rozumie”, zwracając uwagę na rozpowszechnione, błędne używanie słowa „Rosja” zamiast „Związek Sowiecki” i „Rosjanie” zamiast „Sowieci”, problemu nie rozumiałem. Przecież w owym czasie Polakom nie sprawiało już kłopotu rozróżnianie tego, co sowieckie, od tego, co rosyjskie. Istniało państwo sowieckie, a w nim m.in. mieszkali sobie Rosjanie – z rosyjską kulturą i językiem (spośród innych narodowości wyróżniali się tym, że nie mieli własnej, rosyjskiej partii komunistycznej), i w Polsce umiejętność rozróżniania tego, co sowieckie, od tego, co rosyjskie, nie stwarzało jakichkolwiek problemów językowych i merytorycznych. Dla polskiej inteligencji Bułhakow, Okudźawa, Wysocki, nie mówiąc już o Solżenicynie, byli Rosjanami, i nikomu do głowy nie przychodziło, by określać ich mianem twórców sowieckich. Polska inteligencja współczuła emigrantom rosyjskim, dysydentom, wszystkim niesowieckim, w jej opinii, pisarzom, poetom. Wróg był jednoznacznie sowiecki i wielu Rosjanom współczuliśmy. Co prawda, wcześniej utożsamianie „rosyjskości” i „sowieckości” miało w Polsce swoją tradycję. W okresie międzywojennym najsilniej odzwierciedliło się w tytule siedmiotomowej rozprawy Jana Kucharzewskiego *Od białego caratu do czerwonego* jednak nawet wówczas nie było powszechne. W Polsce silny był antysemityzm, który przekładał się na współczucie Rosjanom, znajdującym się „pod okupacją żydobolszewizmu”. Fakt ten dobrze obrazują ówczesne polskie karykatury.¹³

Kolejne zdziwienie i niezrozumienie pojawiło się u mnie w 1998 roku po przeczytaniu rozdziału *Czy przetrwamy jako Rosjanie?* w Solżenicynowskiej *Rosji w zapaści*. Co to za pytanie? Polacy ostatecznie zrzucili z siebie komunistyczne jarzmo i znowu stali się po prostu Polakami, dlaczego więc Rosjanie nie mieliby zrobić tego samego i stać się Rosjanami – w formie i w treści? Skąd taki pesymizm i obawy Solżenicyna?

Oczywiście to ja byłem naiwny. Po raz pierwszy zmuszony byłem poważnie zastanowić się nad Solżenicynowskim pytaniem „czy przetrwamy jako Rosjanie?” w 2002 roku, gdy zorganizowałem w Moskwie konferencję o wzajemnych uprzedzeniach Polaków i Rosjan: *Dusza polska i rosyjska: od Adama Mickiewicza i Aleksandra Puszkina do Czesława Miłosza i Aleksandra Solżenicyna*. Przed konferencją zadzwoniono do mnie z naszej Ambasady, zwracając mi uwagę, że nazwałem konferencję po rosyjsku niezbyt poprawnie politycznie, że zamiast „Польская и **русская** душа” należało zatytułować ją „Польская и **российская** душа”... Oczywiście nie zgodziłem się, gdyż nie interesowały mnie uprzedzenia wobec Polski i Polaków narodów syberyjskich,

¹³[Солженицын, 1980: fragmenty nr 2-3], [Kucharzewski J., 1926–1935, *Od białego caratu do czerwonego*, t. 1-7, Warszawa; nowe wydanie: Warszawa 1998-2000], [Zob. де Лазари А., Рябов О., 2007, *Русские и поляки глазами друг друга. Сатирическая графика*, Иваново: Ивановский гос. университет,; de Lazari A., Riabow O., 2008, *Polacy i Rosjanie we wzajemnej karykaturze*, Warszawa: PISM].

kaukaskich i innych. Po zakończeniu konferencji, postanowiliśmy przeprowadzić badania socjologiczne wśród studentów RGGU na temat uprzedzeń Rosjan wobec Polaków, a rosyjski wykładowca zapytał mnie: „A jak ja ci tych Rosjan (*русских*) z grupy wyłowię, mam ich pytać o narodowość? – Nie wypada!”¹⁴

Wtedy dopiero zrozumiałem, na ile sensowny był niepokój Solżenicyna, gdy pisał w *Rosji w zapaści*: „Dożyliśmy takich czasów, gdy użycie słowa **русский** zostało jak gdyby moralnie zakazane, stało się zuchwałym wyzwaniem: a co to chcemy przez nie wyrazić? od kogo się odgrodzić? co z innymi narodowościami? A przecież inne narodowości hołubią własną tożsamość bardziej zdecydowanie niż my. Dzisiaj – przede wszystkim odgórnie – próbuje się wpaść nam termin *россияне*. Pole znaczeniowe dla takiego słowa istnieje – odpowiada niezbędnemu przymiotnikowi **российский**. Nie usłyszy się jednak tego słowa w żadnej normalnej rozmowie, ono jest martwe. Żaden «nierosyjski» obywatel Rosji na pytanie, «kim jesteś?», nie odpowie «jestem obywatelem Rosji» [**я – россиянин**], a rzecz jasna powie: jestem Tatarem, Kałmukiem, Czuwaszem, albo – jestem Rosjaninem [**я – русский**], jeżeli serce mu podpowiada, że nim jest. Mgliste *россияне* trafia do nas co najwyżej w oficjalnych przekazach oraz w roli określenia przynależności państwowej. Nigdy nie określimy własnej tożsamości i nie zrozumiemy samych siebie, jeżeli zaakceptujemy nieoficjalny zakaz nazywania siebie Rosjanami [*русскому*].”¹⁵

Minęło dziesięć lat i oto Nikita Michalkow współtworzy telewizyjny projekt, który ma zadecydować, kto zostanie „imieniem Rosji” na dziś i na przyszłość, a wśród owych „imion” pojawia się masa sowieckich ze Stalinem i Leninem na czele. Okazało się, że wieloletnia walka Solżenicyna o to, by nie utożsamiać sowieckości z rosyjskością, została przegrana, że Rosjanie zdradzili Solżenicyna i samych siebie.¹⁶ Oczywiście rozumiałem wówczas, po co instytucji państwo Federacji Rosyjskiej potrzebne było takie utożsamienie i dlaczego instytucja ta stworzyła w 2007 roku ideologiczny projekt „**Российская нация: Купно за едино!**” („Rosyjski naród: Wspólnie w imię jedności”).¹⁷

Polacy po komunizmie także mieli problem z „narodem”. Wybrnęli jednak z niego po „europejsku” i w naszej Konstytucji pojawił się chwalebny zapis: „**My, Naród Polski – wszyscy obywatele Rzeczypospolitej**”. W Rosji kategoria obywatelskości w europejskim znaczeniu nigdy nie działała z prostego powodu – jednostka nie wykształciła tam w sobie świadomości prawnej. Dlatego wciąż nie Ja-obywatel jest tam najwyższą wartością, a My-kolektyw. W Konstytucji FR wyrażono to zapisem: **Мы, многонациональный народ Российской**

¹⁴ Zob. de Lazari A. (red.), 2004, *Польская и русская душа: от Адама Мицкевича и Александра Пушкина до Чеслава Милоша и Александра Солженицына*, Warszawa: PISM (również w wersji polskiej). Później okazało się, że żadnych uprzedzeń nie byliśmy w stanie odnotować z bardzo prostej przyczyny: studenci RGGU **nie** nie wiedzieli o Polsce i Polakach.

¹⁵ Солженицын, 2006: 174-175 (tłumaczenie własne).

¹⁶ Zob. https://ru.wikipedia.org/wiki/Имя_Россия

¹⁷ Zob. <http://www.rosnation.ru/>

Федерации. Wcześniej, w czasach sowieckich, był to **советский народ**, a jeszcze wcześniej – w romantyzmie czasów Siergieja Uwarowa – **русский народ**. Od czasów romantyzmu **kategoria narodowości** ma w Rosji zdecydowaną przewagę nad **kategorią obywatelskości**, niezależnie od ideologii, budującej instytucję państwa w danym okresie historycznym. Na zmianę trójjedni Uwarowa „prawosławie, samodzierżawie, narodowość” przyszła sowiecka „ideowość, partyjność, narodowość”, zachowująca ową kolektywistyczną kategorię jako podstawę ideologii jednoczącej państwo. Władzy Rosyjskiej Federacji, powołującej najpierw kategorię *многонациональный народ* a różnie *российская нация*, zależało na tym samym, by w ramach jednego państwa zaistniał jeden naród. Skoro jednak w Rosji obywateli wciąż brak – podstawą odgórnego, państwowego jednoczenia pozostaje utopijne w dużej mierze *Му-клектыв*, który z „wielonarodowego narodu” (*многонациональный народ*) miałby przekształcić się w „jednonarodowy”, państwowy „naród *российский*”.

W tamtych czasach broniłem poglądów Sołżenicyna. Na konferencji w Moskwie poświęconej jego 90-leciu, w której miał uczestniczyć (zmarł kilka miesięcy wcześniej), w referacie z zamysłem o dwuznacznym tytule **Как быть русским?**, mówiłem: „*На мой взгляд, получается, что сегодня в России быть русским некорректно. Русским можно быть в Париже, Праге, Лодзи, Нью-Йорке, но в России лучше быть россиянином или даже коммунистом и не высовываться со своей русскостью*”.¹⁸ Tłumaczyłem, że nie należy utożsamiać rosyjskości z sowieckością, gdyż zbrodniarzami komunistycznymi byli ludzie najprzeróżniejszej narodowości, że Stalin i Beria byli Gruzinami, Mikojan – Ormianinem, Trocki i Kaganowicz – Żydami, Woroszyłow i Chruszczow – Ukraińcami, a bezpieczeństwo bolszewicką stworzył przecież polski szlachcic Feliks Dzierżyński, więc należy mówić o zbrodniach sowieckich, a nie rosyjskich. Zdanie ostatecznie zmieniłem po aneksji Krymu i jednoznacznym „wszechrosyjskim” jej poparciu przez mieszkańców Federacji.

W styczniu 2012 roku Putin opublikował swój tekst programowy pt. *Rosja – kwestia narodowa (Россия: национальный вопрос)*, którego bohaterem jest „naród rosyjski [*русский народ*], rosyjska kultura” jako „rdzeń spinający tkankę tej unikalnej cywilizacji”. Powołując się na faszyzującego filozofa Iwana Iljina i Fiodora Dostojewskiego stwierdził, że rosyjska tożsamość ma „inny kod kulturowy”, że „wielką misją Rosjan jest jednoczenie, łączenie cywilizacji”. Rosyjski język, kultura, „wszechświatowa czynność” ma połączyć „rosyjskich Ormian, rosyjskich Azerów, rosyjskich Niemców, rosyjskich Tatarów” itd. Nie używa przy tym przymiotnika „*российских*”, który sugerowałby ich „obywatelskość”, lecz „*русских*”, którym przyjęło się określać przynależność etniczną.¹⁹

¹⁸ Лазари де, 2009: 166.

¹⁹ Путин В., 2012, *Россия: национальный вопрос*, «Независимая газета», па: http://www.ng.ru/politics/2012-01-23/1_national.html

W 2013 roku, tuż przed jubileuszowym spotkaniem Klubu Wałdajskiego, które zostało poświęcone tożsamości narodowej, jeden z jego organizatorów, Siergiej Karaganow, na łamach tygodnika „Przeгляд” oświadczył: *”Oczywiście główny problem współczesnej tożsamości rosyjskiej czy jej braku to tragiczna historia XX w., kiedy cały naród podlegał eksperymentowi bezbożności, któremu większość się nie przeciwstawiła. Kiedy niszczone wiarę, sumienie, cześć, godność ludzką, poczucie współudziału w wielkiej historii. Niszczono nosicieli tych wartości – duchownych, arystokrację, inteligencję, chłopstwo. Niszczono najlepsze i najlepszych. Związek Radziecki stworzył własną tożsamość, która miała dużo cech pozytywnych. Ale Związek Radziecki się rozpadł. Gospodarka socjalistyczna radzieckiego typu okazała się nieudolna. Po rozpadzie trzeba było przetrwać. Przetrwaliliśmy cudem. Będę nieustannie powtarzał: jedynym słusznym z punktu widzenia politologii wytłumaczeniem tego, że nie zaczęliśmy nowej krwawej wojny domowej i nie popełniliśmy samobójstwa narodowego, jest to, że Bóg wybaczył narodowi rosyjskiemu straszny grzech komunizmu. Przetrwanie nie sprzyjało twórczym poszukiwaniom nowej ideologii narodowej. Tym bardziej że po 70. latach komunizmu słowo «ideologia» rodziło jak najgorsze skojarzenia. Założono, że samo społeczeństwo, naród wyprodukuje sobie nową tożsamość i nową ideologię, nic z tego jednak nie wyszło. Pożegnaliśmy się z tożsamością radziecką, nie tworząc innej idei narodowej oprócz pamięci o wielkiej wojnie ojczyźnianej. Dotychczas ani społeczeństwo, ani władza, ani elity intelektualne nie znalazły idei jednoczących kraj oraz pchających go do przodu”*.²⁰

Nie dziwię się, gdy Boga do polityki wplątuje teolog, politologowi to nie uchodzi. Karaganow, były członek KPZS, w latach 70. w ONZ (zapewne nie bez akceptacji KGB), później pełniący kierownicze funkcje w AN ZSRS, dzisiaj, będąc jednym z najbardziej wpływowych putinowskich politologów, wdzięczny jest, że „Bóg nagroził Rosjan bronią atomową”. Wypowiada się tak w tekście zatytułowanym *Wróciliśmy do XIX wieku*. I tu ma rację. Rosjanie „wrócili” do świadomości romantycznej i od nowa poszukują tożsamości narodowej.²¹

Boga wplątuje do polityki także kagiebiista Putin. W czerwcu 2013 w wywiadzie dla stacji telewizyjnej *Russia Today* przeciwstawia Rosję Ameryce: *„Podstawą amerykańskiej samoświadomości jest idea indywidualistyczna. Podstawą rosyjskiej – kolektywistyczna. [...] Nasza świadomość, świadomość człowieka rosyjskiego podpowiada inne zadania. Coś duchowego. Coś związanego z Bogiem. Proszę zrozumieć, mamy różne filozofie życia i dlatego nie łatwo nam z Amerykanami zrozumieć się nawzajem”*.²²

Myśl tę kontynuuje na wspomnianym spotkaniu Klubu Wałdajskiego: *„Praktyka pokazała, że nowa idea narodowa nie narodzi się i nie rozwinie*

²⁰ Karaganow S., 2013: <https://www.tygodnikprzeгляд.pl/po-co-rosjanom-tozsamosc-narodowa/>

²¹ Караганов, 2014: www.newtimes.ru/articles/detail/81593/

²² Путин, 2013a: <http://www.kremlin.ru/news/18319>

według praw rynku. Ani państwo, ani społeczeństwo nie zorganizowało się samo, na nic również zdało się cudze doświadczenie”. Naród nie zaakceptował obcych wpływów, ponieważ „dążenie do samostanowienia, do duchowej, ideologicznej suwerenności jest nieodłączną częścią naszego charakteru narodowego”. Konieczne jest odwołanie się do historii, „połączenie doświadczenia narodowego z ideą”. Kraje euroatlantyckie odeszły od swych korzeni, „w tym od wartości chrześcijańskich, będących podstawą zachodniej cywilizacji. Negowane są zasady moralne i tradycyjna tożsamość: narodowa, kulturowa, religijna a nawet płciowa. Prowadzi się politykę, stawiającą na jednym poziomie wielodzietną rodzinę i jednopłciowy związek partnerski, wiarę w Boga i wiarę w szatana”.²³

Wypowiedzi Karaganowa i Putina związane z Klubem Wałdajskim przywołuję z rozmysłem. W lutym 2014, gdy w Kijowie na Euromajdanie następuje eskalacja konfliktu, Valdai Club publikuje obszerny ‘referat’ pt. *Tożsamość narodowa i przyszłość Rosji* ze wstępem Karaganowa, sumujący jakoby rezultaty wrześnieowych obrad. „Narodową tożsamość” definiuje się tu jako „uczucie współprzynależności człowieka do **określonego państwa** lub narodu, podzielane z grupą ludzi **niezależnie od obywatelstwa danej jednostki**”. Czy nie chodzi tu aby o to, by np. mieszkaniec Ukrainy, Mołdawii, Łotwy, Estonii podzielał „uczucie przynależności” do Federacji Rosyjskiej, a nie do państwa, którego jest obywatelem? Dalej pojawia się założenie, że skoro dla Aleksandra Puszkina słowa „русский” i „российский” były synonimami, dzisiaj również nie należy tych słów sobie przeciwstawiać. Żyd rosyjski, „w porównaniu z amerykańskim”, ma być „русский”, a nie „российский”, a „русские русские” [nie „русские россияне”, co byłoby logiczne! – A.L.] – to Rosjanie, mieszkający w Rosji, a nie np. w Kazachstanie”.²⁴

I wreszcie w 2021 roku Putin publikuje swój manifest ***O historycznej jedności Rosjan i Ukraińców*** (*Об историческом единстве русских и украинцев*), w którym stara się udowodnić, że „Rosjanie i Ukraińcy to jeden naród, jedna całość” (wraz z Białorusinami oczywiście).²⁵ Jaki naród? – Oczywiście ***русский***. Putinowska propaganda rozwija tę ideę. W rosyjskiej Wikipedii w 2022 roku pojawia się nowe hasło *Триединый русский народ*, a dziennikarz i sekretarz Wszechświatowego Rosyjskiego Narodowego Soboru, Jurij Kot, publikuje książkę-agitkę *Украинцы! Мы – русские! Какой восторг!*.²⁶ Telewizja zaś pokazuje agitkę „Drużyny Putina”, na której w stronę widza podążają dziewczęta i chłopcy, i po kolei ‘przedstawiają się’: Jestem Azerbejdżaninem, Ormianką, Uzbekiem, Gruzinem, Kazaszka, Żydówką, Czeczeńcem, Tatarką, Osetyńczykiem, Mołdawianką”, by na końcu chórem zakrzyknąć: ***Мы русские! Мы вместе! Владимир Владимирович,***

²³ Путин 2013b: <http://kremlin.ru/events/president/news/19243>

²⁴ Valdai Club, 2014: 7-9 (podkreślenia moje – A.L.).

²⁵ Putin, 2021: <https://wyborcza.pl/magazyn/7,124059,27388209,wladimir-putin-o-historycznej-jednosci-rosjan-i-ukraincow.html?disableRedirects=true>

²⁶ <https://www.ozon.ru/product/ukraintsy-my-russkie-kakoy-vostorg-272299868/?sh=cZ8hzgOx2g#section-description--offset-140--offset-80>

мы с Вами!²⁷ Osoba, która umieściła ten filmik w internecie, zatytułowała go *Рабы деда Вовы*. Ciekawe – nie ma na nim osoby, która by rzekła: „Jestem Ukraińcem”.

I co? Znowu jesteśmy w utopii Uwarowa?

²⁷ <https://www.youtube.com/watch?v=oyXyC6uNjLA> (ostatnia dostępność: 3 VIII 2023).

Bibliografia

- Bieliński, W., 1956, *Pisma filozoficzne* (t. 2), przekł. Anisimow-Bieńkowska, W., Warszawa: PWN.
- Jerofiejew, W., 2003, *Encyklopedia duszy rosyjskiej. Romans z encyklopedią*, Przełożył A. de Lazari, Warszawa: Czytelnik.
- Karaganow S., 2013, *Po co Rosjanom tożsamość narodowa?*, w: „Przegląd”, na: <https://www.tygodnikprzeglad.pl/po-co-rosjanom-tozsamosc-narodowa/>
- Lazari, de, A., 1995, *Czy Moskwa będzie Trzecim Rzymem? Studia o nacjonalizmie rosyjskim*, Katowice: Wydawnictwo Śląsk; na: www.filozofiarosyjska.uz.zgora.pl/images/teksty/czy%20moskwa%20bedzie%20trzecim%20rzymem.pdf
- Lazari de, A., 2000, *W kręgu Fiodora Dostojewskiego. „Poczwienictwo”*, Łódź: Wydawnictwo Ibidem.
- Lazari de, A., 2009a, *Polskie i rosyjskie problemy z rosyjskością*, Łódź: Wyd. UŁ.
- Lazari de, A., 2009b, *Jak by tu stworzyć naród „rossijskij”?*, w: Modernizacja. Centrum. Peryferie. Księga jubileuszowa z okazji 70-tych urodzin Profesora Ryszarda Stemplowskiego, (red.) Borodziej, W., Dębski, S., Warszawa: PISM.
- Lazari de A., 2011, *Категории народности и идентичности в русской и польской мысли (эскиз)*, «Политическая лингвистика», nr 2 (36).
- Lazari de, A., 2010, *Czym jest naród rosyjski? O kategoriach narodu i narodowości rosyjskiej*, w: *Przegląd Filozoficzno-Literacki* 2010, nr 4 (29)/2010.
- Lazari de, A., 2016, *Tożsamość Rosjan po aneksji Krymu*, w: *Międzynarodowe studia polityczne i kulturowe wobec wyzwań współczesności*, (red.) Domański, T., Łódź: Wyd. UŁ.
- Lazari de, A., 2019, *„Idea rosyjska” w ideologii Putina*, w: *W kręgu wyobrażeń zbiorowych. Polityka, władza, społeczeństwo*, (red.) Dubicki, A. i in., Łódź: Wyd. UŁ.
- Majkow, W., 1961, *Życie i utwory A. Kolcowa* (resp. *O pierwiastku ogólnoludzkim i narodowym*), tłum. H. Zelnikowa, w: *Rosyjska myśl filozoficzna i społeczna (1825–1861)*, Warszawa: PWN.
- Putin, W., 2021, *O historycznej jedności Rosjan i Ukraińców* (tytuł Gazety Wyborczej: *Dzisiejsza Ukraina jest tworem epoki radzieckiej. Powstała kosztem historycznej Rosji* – wydanie elektroniczne z 31.07.2021); na: <https://wyborcza.pl/magazyn/7,124059,27388209,wladimir-putin-o-historycznej-jednosci-rosjan-i-ukraincow.html?disableRedirects=true>
- Solżenicyn, A., 1998, *Rosja w zapaści*, Kraków: Wydawnictwo Politeja.
- Valdai Club (Клуб „Валдай”), 2014, *Национальная идентичность и будущее России. Доклад Международного дискуссионного клуба «Валдай»*, Москва, февраль 2014; na: http://vid1.rian.ru/ig/valdai/doklad_identichnost_RUS_ISBN.pdf
- Аксаков, К.С., 1857, *Москва, 7 июня*, „Молва” - nr 9.
- Барабаш, Ю., 1977, *Вопросы эстетики и поэтики*, Москва: Советская Россия
- Лазари де, А., 2009, *Как быть русским?*, w: ПУТЬ СОЛЖЕНИЦЫНА В КОНТЕКСТЕ БОЛЬШОГО ВРЕМЕНИ. Сборник памяти 1918-2008, (red.) Сараскиной, Л.И Москва: Русский путь; na: www.solzhenitsyn.ru/upload/books/Put_Solzhenitsyna_v_kontekste_Bolshogo_Vremeni.pdf
- Достоевский, Ф., 1972-1986, *Полное собрание сочинений в 30 томах* (t. 19),

Andrzej de Lazari: Rosyjska „tożsamość narodowa”

- Ленинград: Наука.
- Григорьев, А., 1876, *Сочинения* (t. 1), СПб.: Общественная польза.
- Караганов, С., 2014, *Мы вернулись в XIX век*, w: „The New Times / Новое время”, nr 13/(21.04.2014); na: <http://www.newtimes.ru/articles/detail/81593/>
- Метченко, А., 1967, *Формирование теории социалистического реализма*, w: Советское литературоведение за пятьдесят лет, Москва: МГУ.
- Путин, В., 2012 (1 stycznia 1012), *Россия: национальный вопрос*, w: «Независимая газета», 23.01. 2012, na: http://www.ng.ru/politics/2012-01-23/1_national.html
- Путин, В., 2013a, *Посещение телеканала Russia Today* (11.06.2013); na: <http://www.kremlin.ru/news/18319>
- Путин, В., 2013b, *Заседание международного дискуссионного клуба «Валдай»* (19.09.2013), na: <http://news.kremlin.ru/news/19243>
<http://kremlin.ru/events/president/news/19243>
- Пушкин, А.С., 1964, *Полное собрание сочинений* (t.7), Москва: Наука.
- Соловьев, В., 1891, *Национальный вопрос в России*, СПб.: Тип. М.М. Стасюлевича
- Солженицын, А., 1980, *Чем грозит Америке плохое понимание России*, Статья для журнала «Foreign Affairs», na: <http://rushist.com/index.php/rus-literature/3857-solzhenitsyn-chem-grozit-amerike-plokhoe-ponimanie-rossii> (ostatni dostep: 25.04.2023)
- Солженицын, А., 2006, *Россия в обвале*, «Русский путь», Москва: Русский путь; na: https://www.solzhenitsyn.ru/proizvedeniya/publizistika/rossiya_v_obvale/rossiya_v_obvale.pdf
- Страхов, Н., 1897, *Борьба с Западом в нашей литературе* (t. 2), Киев: Тип. Чоколова
- Уваров, С.С., 3. 04. 2023 (ostatni dostep), *Десятилетие Министерства народного просвещения. 1833-1843*; na: http://dugward.ru/library/uvarov/uvarov_desatiletie_ministerstva.html